JESIENNY ROCK AND ROLL

Raz rokendrola zatańczyć chciał wiatr
Z nieba na ziemię gwiżdżąc spadł
By porwać kogoś w tan
I wkręcić go w piach
Rozbujał dźwięk, zakręcił go rytrn
Poderwał mgłę i w górę wzbił
Wirował w tańcu wiatr
Od Helu do Tatr

Ref.
Bo w rokendrolu skrył się wiatr
Co nie pozwala w miejscu stać
I musisz kręcić się
Choć czasem nie chce się
Bo rokendroll to taki rytm
Co nie pozwala w miejscu tkwić
I musisz tańczyć bo
To rokendroll

Kiedy jesienią przechodzisz przez park
To z liśćmi tańczysz a w uszach gra
Jesienny rokendroll
Bo w dur a nie w mol
Złap do kieszeni liść złoty i rytm
Nadejdą pluchy ty jakby nic
Wesoły niby ptak
I lekki jak wiatr

Ref.